



# KANCELARIA PRAWNA GREMIUM

Adwokat Sławomir Oleksiak

40-035 Katowice, ul. Kochanowskiego 11/3

[www.kancelaria-gremium.pl](http://www.kancelaria-gremium.pl)      tel. 791 10 10 19      [kancelaria.gremium@gmail.com](mailto:kancelaria.gremium@gmail.com)

Katowice, dnia 2 grudnia 2020 roku

**Trybunał**

**Konstytucyjny**

00-918 Warszawa

al. J. Ch. Szucha 12a

Skarżący:

R      S

adres aktualnego pobytu:

rep. przez:  
pełnomocnika z urzędu  
adwokata Sławomira Oleksiaka  
nr wpisu: KAT/Adw./1690

## SKARGA KONSTYTUCYJNA

Działając w imieniu R      S      , jako jego pełnomocnik z urzędu, na podstawie art. 44, 46 i n. ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393) [dalej: Ustawa o TK] zaskarżam przepis **art. 2 ust 1b** Ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 75 z późn. zm.) [dalej: Ustawa o skardze na przewlekłość], który narusza następujące artykuły Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.) [dalej: Konstytucja] i określone w nich zasady prawne: **art. 2** zasadę demokratycznego państwa prawnego, **art. 32 ust.1** zasadę równości wobec prawa i równego traktowania obywateli przez prawo i **ust 2** zakaz dyskryminacji, **art. 45 ust. 1** prawo do sądu oraz rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, **art. 77 ust. 2** prawo do drogi sądowej w zw. z **art. 33 ust 3** Konstytucji.

Wnoszę o kontrolę konstytucyjności art. 2 ust. 1b Ustawy o skardze na przewlekłość w zakresie, w jakim wyłącza możliwość złożenia skargi na przewlekłość postępowania sądowego

w sprawie prowadzonej przed sądem na podstawie przepisów Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 2017 r. poz. 665, 666, 768, 1452 i 2217), [dalej: k.k.w.] chyba że dotyczy ona obowiązku naprawienia szkody, zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub nawiązki orzeczonej na rzecz pokrzywdzonego, tj. w całości i uznanie go za niezgodnego z art. 2, art. 32 ust.1 i ust 2, oraz art. 45 ust. 1 i 77 ust 2 w zw. z art. 33 ust 3 Konstytucji.

Ponadto wnoszę o przyznanie kosztów świadczonej pomocy prawnej z urzędu, które to koszty nie zostały uiszczone w całości ani w części, według norm przepisanych.

#### **Wydane orzeczenie**

Skargę konstytucyjną wywodzę na tej podstawie, że Sąd Okręgowy w K Wydział XXIII Karny Odwoławczy w dniu czerwca 2020 roku wydał postanowienie (sygn. akt ) na mocy którego to orzeczenia pozostawiono bez rozpoznania skargę skazanego R S na przewlekłość postępowania prowadzonego przez ten sam Sąd pod sygnaturą

#### **Naruszone przepisy Konstytucji**

Przedmiotowym orzeczeniem, opartym na wspomnianym przepisie, naruszone zostały art. 2, 32 ust. 1 i ust 2, art. 45 ust 1 oraz art. 77 ust. 2 w zw. z art. 33 ust 3 Konstytucji w ten sposób, że skarżącemu odmówiono rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania sądowego pozostawiając ją bez rozpoznania, podczas, gdy skargi na przewlekłość składane na gruncie postępowań innych niż prowadzone na podstawie k.k.w. są rozpoznawane przez Sądy. Powyższe, dyskryminuje jednostkę będącą osobą skazaną i stroną postępowania prowadzonego na podstawie k.k.w., uniemożliwiają przeciwdziałanie przewlekłości postępowania karnego wykonawczego oraz wyklucza dochodzenie rekompensaty za nieuzasadnioną zwłokę w rozpoznaniu sprawy.

Zakwestionowane w niniejszej w skardze regulacje prawne stanowiły podstawę wydania orzeczenia, o którym mowa powyżej, gdyż Sąd na tym przepisie oparł całe swe rozstrzygnięcie.

#### **Ostateczność**

Zaskarżone orzeczenie jest ostateczne i nie przysługuje od niego zażalenie. Powyższe potwierdza treść postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2019 roku, sygnatura akt I NSW 113/19 „Przepisy ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na przewlekłość postępowania przewidują jednoinstancyjny tryb rozpoznania takiej skargi, zatem stronie nie przysługuje środek odwoławczy od orzeczeń i innych rozstrzygnięć wydanych w toku postępowania prowadzonego na podstawie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.”

Skarżący nie wnosił nadzwyczajnych środków zaskarżenia w myśl art. 78 Ustawy o TK.

# UZASADNIENIE

## Stan Faktyczny

W dniu .03.2020 roku R S wniósł do Dyrektora Aresztu Śledczego w S prośbę o wydanie mu do celi mieszkalnej określonych przedmiotów.

Wniosek dotyczył wydania sprzętu komputerowego w celu umożliwienia i ułatwienia R S sporządzenia skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Dyrektor placówki odmówił R S wydania wnioskowanych przedmiotów, jednakże odmowa nie nastąpiła na piśmie, o co wnioskował skazany. W dniu .04.2020 roku Dyrektor Aresztu Śledczego w S doręczył skarżącemu pismo, w którym odmówił skarżącemu wydania decyzji w przedmiocie rozpoznania wniosku z dnia .03.2020 na piśmie. Z dniem .04.2020 roku R S wniósł skargę na negatywną decyzję Dyrektora Aresztu Śledczego w S . Sprawa została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w K pod sygnaturą akt . W związku z brakiem wydania przez Sąd Okręgowy merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie pismem z dnia .05.2020 roku R S wniósł o stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie .

Skarga wraz z aktami sprawy została przekazana do XXIII wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w K i zarejestrowana pod sygnaturą akt . W dniu .06.2020 roku Sąd wydał postanowienie w sprawie pozostawiając skargę R S bez rozpoznania.

Jako podstawę takiego rozstrzygnięcia wskazano art. 2 ust 1b Ustawy o skardze na przewlekłość, który wyłącza możliwość wniesienia skargi na przewlekłość w postępowaniach prowadzonych na podstawie kodeksu karnego wykonawczego z określonymi wyjątkami, do których sprawa skarżącego nie należała.

## Termin do wniesienia Skargi Konstytucyjnej

Zaskarżone postanowienie zostało wydane w dniu .06.2020 roku. Odpis tego orzeczenia został doręczony skarżącemu w dniu 24.07.2020 roku. Skarżący, zgodnie z art. 44 ust. 2 Ustawy o TK złożył do właściwego sądu rejonowego dla swojego zamieszkania tj. Sądu Rejonowego w T wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu celem sporządzenia Skargi Konstytucyjnej. Pismo wysłano w dniu 27.07.2020 roku.

## Dowód:

Karta nr 3 i 3v z akt

Powyższe zgodnie z art. 44 ust 3 Ustawy o TK wstrzymało bieg terminu do złożenia skargi, który ponownie rozpoczął swój bieg po dniu 20.10.2020 roku, tj. z chwilą poinformowania autora skargi o fakcie ustanowienia go pełnomocnikiem z urzędu dla R S .

**Dowód:**

Kopia zawiadomienia o ustanowieniu pełnomocnikiem wraz z kopertą  
Postanowienie Sądu Okręgowego w K z dnia .06.2020r. sygn. akt

Z uwagi na fakt, iż zarówno w aktach sprawy sygn. akt zawierającej postanowienie oparte na kwestionowanym przepisie, jak i sprawy o sygn. akt dotyczącej ustanowienia pełnomocnika z urzędu w celu wniesienia Skargi Konstytucyjnej, prowadzonych przez Sąd Okręgowy w K , brak jest informacji o dacie odbioru przez skarżącego postanowienia z dnia 26.06.2020, pełnomocnik na potrzeby określenia terminu w jakim można wnieść skargę przyjął pierwszy możliwy tj. 26.06.2020.

Przyjmując zatem, iż trzymiesięczny termin do złożenia Skargi Konstytucyjnej rozpoczął swój bieg w dniu 26.06.2020, a następnie uległ zawieszeniu na okres od 27.07.2020 do 20.10.2020, to termin do złożenia niniejszej Skargi upływa w dniu 21.12.2020.

**Kwestionowany przepis**

Art. 2 ust. 1 Ustawy o skardze na przewlekłość, stanowi, iż strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania).

Niniejsza skarga kwestionuje zgodność z Konstytucją przepis art. 2 ust 1b Ustawy o skardze na przewlekłość, stanowiącego odstępstwo od tej zasady o następującej treści: „Przepisu ust. 1 nie stosuje się w sprawach, o których mowa w art. 1 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 2017 r. poz. 665, 666, 768, 1452 i 2217), chyba że dotyczą one obowiązku naprawienia szkody, zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub nawiązki orzeczonej na rzecz pokrzywdzonego.”

Wobec tak brzmiących przepisów, uregulowań dotyczących skargi na przewlekłość postępowania nie stosuje się do wszelkich spraw prowadzonych na podstawie Kodeksu karnego wykonawczego, w tym także spraw dotyczących rozpoznawania przez Sąd skargi na decyzje Dyrektora Zakładu Karnego, o co wnosił skarżący, bowiem nie dotyczyła ona obowiązku naprawienia szkody, zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub nawiązki orzeczonej na rzecz pokrzywdzonego.

Kwestionowany przepis został wprowadzony do porządku prawnego Ustawą z dnia 30 listopada 2016 r. o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 2103).

Po przesłедzeniu procesu legislacyjnego oraz celów i intencji jakie przyświecały uchwalaniu ww. Ustawy wskazać należy, iż została ona wprowadzona w celu wykonania orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka [dalej: ETPC] z dnia 7 lipca 2015 roku w sprawie Rutkowski i inni przeciwko Polsce (skargi nr 72287/10, 13927/11, 46187/11).

W treści tego orzeczenia ETPC wskazał na zasadność podjęcia odpowiednich działań legislacyjnych, mających na celu zagwarantowanie zgodności orzecznictwa sądów krajowych rozpoznających skargi na przewlekłość z ugruntowanymi standardami wynikającymi z postanowień art. 6 ust. 1 i art. 13 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Zgodnie z tym orzeczeniem Polski ustawodawca był zobowiązany do zmiany systemu sądowego pod kontem jego usprawnienia w celu przyspieszenia rozpoznawania spraw. Tym samym dokonano także, modyfikacji instytucji skargi na przewlekłość wprowadzając kwestionowany przepis.

Czerpiąc z uzasadnienia projektu Ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 2103) warto przytoczyć fragment uzasadniający wprowadzenie kwestionowanego przepisu: *„Ze względu na to, że ETPCz nie wymaga dopuszczalności skargi w postępowaniu wykonawczym, chyba że w postępowaniu karnym orzeczono o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym (wyrok Wielkiej Izby ETPCz w sprawie Perez przeciwko Francji z dnia 12 lutego 2004 r., skarga nr 47287/99, § 69), proponuje się w art. 2 ust. 3 regulację, zgodnie z którą „skarga o przewlekłość postępowania nie przysługuje w sprawach o których mowa w art. 1 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy, chyba że dotyczą one obowiązku naprawienia szkody, zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub nawiązki orzeczonej na rzecz pokrzywdzonego” (art. 1 pkt 2 projektu). W sprawach wykonania kar i środków stricte karnych wystarczające są bowiem środki nadzoru administracyjnego. Ograniczenie kognicji umożliwi zarazem sprawniejsze rozpoznawanie skarg na przewlekłość co do istoty sprawy. „*

Tym samym Ustawodawca wypełniając zalecenia ETPC wprowadził kwestionowany przepis nie dlatego, że tak wskazał Trybunał, ale dlatego, że ETPC nie wskazał, aby sprawy prowadzone na podstawie kodeksu karnego wykonawczego miały być objęte ochroną skargi na przewlekłość. Słowem ETPC nie wypowiedział się w powyższej materii, co zostało zinterpretowane przez Ustawodawcę jako możliwość wyłączenia spod instytucji skargi na przewlekłość spraw prowadzonych na podstawie kodeksu karnego wykonawczego. W treści uzasadnienia projektu Ustawy o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych

oraz niektórych innych ustaw z dnia 9 września 2016 r. wskazuje się jedynie, iż wprowadzenie takiej regulacji umożliwi sprawniejsze rozpoznawanie Skargi na przewlekłość, co do istoty sprawy.

Bez wątplenia słusznym jest twierdzenie, że ograniczenie wachlarza spraw, co do których można wnieść skargę na przewlekłość postępowania, może przyspieszyć ich rozpoznawanie z racji ich mniejszej ilości. Jednak pominięto fakt, iż tym samym pozbawiono grupę obywateli stanowiącą w dużej mierze osoby skazane, w tym odbywające kary pozbawienia wolności, możliwości wnoszenia skarg na przewlekłość postępowania prowadzonego na podstawie przepisów kodeksu karnego wykonawczego.

Prawdą jest, że wprowadzona regulacja zawiera wyłączenia pozwalające na składanie skarg na przewlekłość w ramach tych postępowań co do spraw o charakterze cywilnym, gdzie orzeczono o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym. Jednakże tym samym uniemożliwia się skuteczne wniesienie i rozpoznane skargi przez Sąd w sprawach dotyczących np. przerwy wykonania kary pozbawienia wolności bądź wykonania tej kary w systemie dozoru elektronicznego, czy skargi na decyzję Dyrektora Zakładu Karnego.

Brak możliwości wnoszenia skargi na przewlekłość powodować może z jednej strony opieszale rozpoznawanie spraw tego typu, a z drugiej strony pozbawia osoby zainteresowane możliwości dochodzenia odszkodowania za rozpoznanie ich spraw z nieuzasadnioną zwłoką. Jest to działanie dyskryminujące i stygmatyzujące osoby skazane, gdyż przedkłada sprawy np. o stwierdzenie nabycia spadku nad sprawy o warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty kary pozbawienia wolności.

Takie działanie może skutkować w wyniku przewlekłego rozpoznania tych wniosków wykonaniem odbywanej wówczas kary, wskazującej na następczą bezprzedmiotowość takiego wniosku. Uniemożliwia to tym samym dochodzenie przez owego wnioskodawcę odszkodowania za zwłokę w działaniu sądu w rozpoznaniu jego wniosku, które skutkowało dłuższym pobytem w zakładzie karnym, niż miałyby to miejsce w przypadku niezwłocznego rozpoznania sprawy.

Autor Skargi zdaje sobie sprawę, iż zasadą jest odbywanie orzeczonej kary w całości, jednakże, skoro ustawodawca wprowadził instytucje jak przerwa w karze czy warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty kary, to przy założeniu zasadności takiego wniosku jego nieuzasadnione późne rozpoznanie wywiera bezpośredni wpływ na sytuację skazanego. Natomiast regulacja wprowadzona kwestionowanym przepisem wyłącza możliwość kontroli sprawności postępowania jak i dochodzenia stosownego odszkodowania za opieszale działanie Sądu. Tak samo opieszale rozpoznanie skargi na decyzję Dyrektora Zakładu Karnego, powoduje brak jej kontroli i w przypadku jej wadliwości utrzymywanie się stanu skazanego utrwalonego zaskarżoną decyzją Dyrektora.

Kwestionowany przepis nie był przedmiotem szerszej analizy na żadnym z posiedzeń komisji sprawiedliwości i praw człowieka, które miały miejsce w dniach 27.10.2016, 3.11.2016 i 16.11.2016 roku, dotyczących Ustawy o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw. Na żadnym z tych posiedzeń nie analizowano sytuacji osób skazanych odbywających karę pozbawienia wolności, w ramach których są prowadzone postępowania na gruncie k.k.w. mające bezpośrednie przełożenie na sposób wykonywania przez nich kary. Kwestie omawiane w niniejszej skardze zostały całkowicie pominięte przez posłów działających na poziomie komisji pracującej nad Ustawą, jak i osób biorących udział w debacie sejmowej na temat uchwalenia Ustawy o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

Tym samym jedyne uzasadnienie dla wprowadzenia kwestionowanego przepisu, a tym samym wykluczenia możliwości wnoszenia skarg w sprawach prowadzonych na gruncie kodeksu karnego wykonawczego oparto na braku istnienia takiego wymogu w orzecznictwie ETPC, zgodnie z którym taki obowiązek zachodzi wyłącznie w sytuacji orzekania w postępowaniu karnym o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym.

Jako podstawę tego stwierdzenia wskazano Wielkiej Izby ETPC w sprawie P. przeciwko Francji z 12.02.2004 r., skarga nr 47287/99, § 69. (69. *Nonetheless, the fact is that the Court of Cassation accepts the principle of civil proceedings for purely punitive purposes, which may explain why legal theory refers indiscriminately to "civil proceedings for punitive purposes" and to "civil-party complaints for punitive purposes".*)

Powyższy wyrok nie został przetłumaczony na język polski. Jednakże oryginalne brzmienie przytaczanego jako podstawa do wprowadzenia kwestionowanego przepisu, fragmentu owego wyroku nie daje podstaw, aby sądzić, iż intencją ETPC było wyłączenie instytucji skargi na przewlekłość ze spraw prowadzonych na podstawie kodeksu karnego wykonawczego.

Tym samym kwestionowany przepis został wprowadzony do Ustawy na podstawie fragmentu orzeczenia ETPC, które nie zostało przetłumaczone w sposób oficjalny na język polski, a jego swobodne tłumaczenie wskazuje, iż nie uzasadnia ono wprowadzenia przepisu o takiej treści. Zatem kwestionowany przepis został wprowadzony do porządku prawnego, bez wyartykułowania takiego wymogu ze strony przepisów międzynarodowych czy władnych do tego instytucji oraz bez uprzedniej dogłębnej analizy jego skutków. Natomiast skutkiem jego wprowadzenia jest pozbawienie szerokiej specyficznej grupy obywateli prawa do Sądu w postaci instytucji skargi na przewlekłość postępowania prowadzonego na gruncie kodeksu karnego wykonawczego.

W uzasadnieniu projektu do ustawy wprowadzającej kwestionowany przepis wskazano, iż w sprawach wykonania kar i środków stricte karnych wystarczające są bowiem środki nadzoru administracyjnego.

Jednakże jak wskazuje K. Postulski w swoim Komentarzu do Kodeksu Karnego Wykonawczego z 2018 roku przywołane terminy przewidziane w art. 19 §4 k.k.w., art. 20 §4 k.k.w., art. 43ld §4, art. 43lj §2, art. 63b §2, 110 §2f, art. 154 § 2 i art. 162 § 2 k.k.w. są terminami instrukcyjnymi, których niedotrzymanie nie wywołuje żadnych skutków procesowych. Zdaniem komentatora ich naruszenie może być jedynie potencjalnie podstawą konsekwencji służbowych wobec osób, które doprowadziły w sposób nieuzasadniony do nierozpoznania zażalenia w tym terminie. Tym samym przekroczenie takiego terminu nie rodzi żadnych konsekwencji po stronie organu, który go nie dochował, a jego naruszenie nie skutkuje roszczeniem odszkodowawczym na gruncie skargi na przewlekłość.

Z kolei inny komentator tegoż kodeksu w zakresie art. 20 k.k.w. wskazuje: „Paragraf 4 został dodany na mocy art. 1 pkt 12 noweli z 16.09.2011 r. Określa on termin instrukcyjny wynoszący 21 dni, w którym sąd wyższej instancji powinien rozpoznać zażalenie. (...) Należy zwrócić uwagę, że niezachowanie zarówno terminu wskazanego w komentowanym przepisie, jak i terminu wskazanego w art. 19 § 4 k.k.w., nie będzie pociągać za sobą żadnych bezpośrednich skutków prawnych w sferze postępowania wykonawczego. Może natomiast stanowić podstawę do wniesienia skargi na przewlekłość postępowania.” (K. Dąbkiewicz [w:] Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, wyd. IV, Warszawa 2018, art. 20.)

Powyższe wskazują w pierwszej kolejności na to, iż terminy zakreślone organom do załatwienia spraw na gruncie postępowania karnego wykonawczego są jedynie terminami instrukcyjnymi. Ponadto ostatni przytoczony fragment pokazuje, iż komentator bądź omawiał przepisy k.k.w. w oderwaniu od kwestionowanej niniejszą skargą regulacji lub postulował o umożliwienie wnoszenia skargi na przewlekłość postępowania także na gruncie postępowania karnego wykonawczego.

Na marginesie wskazać należy, iż skarga R S złożona na decyzję dyrektora Aresztu Śledczego w S nie została rozpoznana w terminie zakreślonym w art. 19 §4 k.k.w. Jest tak, gdyż wpłynęła do Sądu w dniu .04.2020 roku natomiast do dnia .05.2020 roku Sąd nie rozpoznał jej merytorycznie, tj. w zakreślonym 21 dniowym terminie.

Na gruncie omawiania terminów instrukcyjnych zawartych w k.k.w. warto przytoczyć badania jakie miały miejsce w przedmiocie szybkości rozpoznawania spraw o odbywanie kary w systemie dozoru elektronicznego, który obecnie jest rozpoznawany zgodnie z przepisami



k.k.w. „Artykuł 40 ust. 5 nieobowiązującej już ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego stanowił, iż sąd penitencjarny wydaje postanowienie w terminie 14 dni od daty wpływu wniosku. W doktrynie podnoszono, że jest to termin krótki, ale w pełni uzasadniony charakterem regulacji. Pozbawione praktycznego sensu byłoby bowiem rozpatrywanie wniosku przez dłuższy czas, w którym kara mogłaby już zostać wykonana w całości (K. Mamak, *Funkcjonowanie dozoru elektronicznego...*, s. 153). Podzielając powyższe stanowisko, wskazać jednak należy, iż w praktyce orzeczniczej sądów penitencjarnych ów ustawowy czternastodniowy termin co do zasady instrukcyjny nie był w istocie dotrzymywany. Badania przeprowadzone przez A. Ważnego w sądach apelacji warszawskiej pokazały, że gdy chodzi o wnioski o udzielenie zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w ramach tzw. schematu zasadniczego (front door), powyższego terminu dochowano jedynie w co piątej sprawie. W pozostałych przypadkach, tj. w 80% spraw, przekroczone go średnio o 30 dni. Podobnie sytuacja wyglądała w przypadku wniosków o udzielenie zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w ramach tzw. schematu następczego (back door). Tylko w jednym wypadku sąd, wyrażając zgodę na odbywanie przez skazanego kary pozbawienia wolności w systemie dozoru, wydał postanowienie w ustawowym czternastodniowym terminie. W pozostałych przypadkach, tj. w ponad 90% spraw, był on przekraczany średnio o 35 dni. Powodem tego było długotrwałe uzupełnianie braków formalnych, którymi były dotknięte wnioski. Dotyczyło to głównie uzyskiwania zgody osób uprawnionych czy podania przez skazanego miejsca wykonywania dozoru. Wynikało to również ze sporów kompetencyjnych, przekazywania spraw do rozpoznania według właściwości sądu czy wysłuchania skazanych na posiedzeniu w drodze pomocy prawnej (A. Ważny, *Praktyczne aspekty ustawy...*, s. 154 i 170–171). Podobne wyniki uzyskali M. Jankowski i S. Momot, którzy analizowali sprawy o udzielenie zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego rozpoznawane w 45 sądach okręgowych na terenie całego kraju. Badania pokazały, iż w przeważającej większości spraw, tj. w ponad 80%, przekroczone zakreślony ustawowo czternastodniowy termin instrukcyjny (M. Jankowski, S. Momot, *Wykonywanie kary pozbawienia...*, s. 30). To negatywne zjawisko stwierdzono też podczas badań przeprowadzonych przez K. Mamaka, który trafnie dostrzegł, że tak długie oczekiwanie wypacza założenia samej instytucji, zwłaszcza w przypadku wniosków o udzielenie zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w ramach tzw. schematu następczego dozoru. Również według danych zawartych w raporcie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka średni termin rozpatrzenia spraw w przedmiocie udzielenia zezwolenia wynosił miesiąc, a w przypadku wniesienia środka zaskarżenia wydłużał się do półtora miesiąca (A. Pietryka, K. Wiśniewska, *Dozór elektroniczny...*, s. 10).” (K. Dąbkiewicz [w:] *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, wyd. IV, Warszawa 2018, art. 43(ld).)

Jak widać, negatywne zjawisko przewlekłości występuje także na gruncie postępowań prowadzonych na podstawie przepisów k.k.w. Jako, że sam Kodeks Karny Wykonawczy nie posiada mechanizmu mogącego zapewnić podmiotom zainteresowanym dochodzenie odszkodowania w przypadku przewlekłości postępowania, tym samym brak jest instytucji mogącej stanowić surogat skargi na przewlekłość postępowania składanej na gruncie k.k.w..

Wskazać należy, iż odszkodowania za przewlekłość postępowania nie można też dochodzić na gruncie ochrony dóbr osobistych.<sup>1</sup>

Nie sposób także uznać, iż ewentualne postępowanie dyscyplinarne wobec sędziego rozpoznającego daną sprawę określoną w k.k.w. w sposób przewlekły dawałoby zadość powyższemu, gdyż nie daje to podstaw do uzyskania odszkodowania dla osoby, której owa sprawa dotknięta przewlekłością dotyczy.

Opieszałość organów postępowania, może prowadzić do naruszeń w sferze wolności osobistych. Dla przykładu, rozpoznanie zasadnego wniosku o warunkowe przedterminowe zwolnienie z nieuzasadnionym opóźnieniem skutkuje przecież pobytom skazanego w zakładzie karnym na okres owej opieszałości organów. Tak samo każde nieuzasadnione opóźnienie w rozpoznaniu wniosku o przerwę w karze w sytuacji, gdy owa przerwa ma być udzielona w związku z sytuacją nagłą, niezależną od skazanego, jak np. choroba osoby najbliższej, skutkująca koniecznością zadbania o ta osobę i jej sprawy, może doprowadzić do rozpoznania wniosku po ustaniu przyczyny jego złożenia np. w przypadku śmierci osoby najbliższej, która nie otrzymała upatrywanej od skazanego pomocy.

Nieuzasadnione nierozpoznanie wniosku o udzielenie zgody na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego w określonym w art. 43ld §4 k.k.w. terminie powodować może, całkowite uniemożliwienie skorzystania z tej instytucji w przypadku odbycia wnioskowanej kary w zakładzie karnym przed rozpoznaniem wniosku. Powyższe prowadzi do uniemożliwienia osobie skazanej spełniającej formalne warunki do odbywania kary pozbawienia wolności w ramach systemu dozoru elektronicznego do skorzystania z tej instytucji w przypadku opieszałości organu rozpoznającego dany wniosek.

Przewlekłe rozpoznawanie skarg na decyzje Dyrektora jednostki penitencjarnej może skutkować wydaniem orzeczenia przez Sąd po odbyciu kary przez skazanego, co czyni postępowanie bezprzedmiotowym. Poza tym w przypadku zasadności skargi na decyzje Dyrektora jednostki penitencjarnej przewlekłość powoduje, iż skazany na czas jej rozpoznania trwa w stanie sprzecznym z przepisami, a ukształtowanym zaskarżoną decyzją.

---

<sup>1</sup> Prawo do sądu jako dobro osobiste. - Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrok z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt I ACa 549/1

Natomiast kwestionowana regulacja z art. 2 ust 1b Ustawy o skardze na przewlekłość całkowicie uniemożliwia zastosowanie tej instytucji do omawianych spraw.

Jak widać, osoby skazane, wobec których są prowadzone postępowania na podstawie kodeksu karnego wykonawczego powinny mieć zagwarantowane prawo do dochodzenia rekompensaty pieniężnej wynikłej z rozpoznania ich spraw z nieuzasadnioną zwłoką. Nie można tracić z pola widzenia celu wprowadzenia Ustawy o skardze na przewlekłość oraz tego, że pierwotnie w ustawie tej nie znajdował się zaskarżony przepis art. 2 ust 1b, który wprowadzono dopiero w 2016 roku.

Pierwotna treść Ustawy o skardze na przewlekłość pozwalała skazanym na korzystanie z tej instytucji w przypadku przewlekłego rozpoznawania ich spraw przez sądy. Wskazał na powyższe m.in. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w Postanowieniu z dnia z dnia 13 maja 2009 r., sygn. akt II S 14/09: **„Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.) znajduje zastosowanie także do postępowania karnego wykonawczego, jednak tylko w takim zakresie, w jakim odnosić się będzie do czynności podejmowanych przez sądy, a nie inne organy tego postępowania.”**. Stanowisko to znalazło potwierdzenie w innych orzeczeniach w tym Sądu Najwyższego, a to w Postanowieniu z dnia 3 czerwca 2009 r., sygn. akt KSP 4/09. Powyższe zostało poparte przez doktrynę, gdzie wskazano: **„Zgodnie z art. 1 ust. 2 ustawy jej przepisy stosuje się odpowiednio, gdy na skutek działania lub bezczynności sądu doszło do naruszenia prawa strony do przeprowadzenia i zakończenia bez nieuzasadnionej zwłoki sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Ustawa znajduje więc zastosowanie także do postępowania karnego wykonawczego, jednak tylko w zakresie, w jakim odnosić się będzie do czynności podejmowanych przez sądy, a nie przez inne organy (m.in. dyrektorów zakładów karnych, sądowych kuratorów zawodowych).”** (P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński [w:] P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, *Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego i sądowego. Komentarz, wyd. II*, Warszawa 2010, art. 1.)

Z uwagi na brak innej instytucji analogicznej do skargi na przewlekłość postępowania, z której można by korzystać w odniesieniu do spraw prowadzonych na gruncie Kodeksu Karnego Wykonawczego wskazać należy, iż wprowadzony do porządku prawnego przepis art. 2 ust. 1b Ustawy o skardze na przewlekłość narusza wymienione zasady ujęte w Konstytucji, a tym samym powinien być poddany kontroli przez Trybunał Konstytucyjny.

Wprowadzenie art. 2 ust 1b Ustawy o skardze na przewlekłość, uniemożliwiło skazanym, wobec których są prowadzone postępowania wykonawcze, na składanie skarg na przewlekłość tychże postępowań. Narusza to ich prawa do szybkiego rozpoznania spraw, zagwarantowane wprost w art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz zabiera prawo do Sądu ujęte w art. 77 ust 2 Konstytucji.

### **Naruszone przepisy Konstytucji**

Kwestionowany przepis stoi w sprzeczności do szeregu przepisów i zasad prawnych wyrażonych w Konstytucji, a to:

#### **Art. 2 Konstytucji**

Zdaniem Skarżącego zaskarżony przepis w sposób bezpośredni narusza zasadę państwa prawnego oraz zasadę sprawiedliwości społecznej, a także zasadę państwa demokratycznego wyrażone w art. 2 Konstytucji.

W doktrynie, w ramach charakterystyki demokratycznego państwa prawnego, wyróżnia się elementy formalne i materialne. Te pierwsze dotyczą prawa jako fundamentu działania państwa, w tym optymalnych z punktu widzenia ochrony praw jednostki sposobów stanowienia i stosowania prawa. Natomiast te drugie – wartości leżących u podstaw owego prawa, w tym ochrony godności człowieka, jego praw i wolności, podziału władzy, nadrzędności konstytucji, niezależności sądów.

Ty samym zaskarżony przepis, z uwagi na to, iż wyłącza możliwość stosowania instytucji skargi na przewlekłość organów w postępowaniach określonych w art. 1 ust 1 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy, chyba że dotyczą one obowiązku naprawienia szkody, zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub nawiązki orzeczonej na rzecz pokrzywdzonego, narusza omawianą zasadę, gdyż został wprowadzony jedynie po to, aby zmniejszyć ogólną liczbę spraw w przedmiocie stwierdzenia skargi na przewlekłość, bez racjonalnego uzasadnienia takiej decyzji i wprowadzenia dla spraw rozpoznawanych na gruncie k.k.w. instytucji analogicznej w celu zachowania równowagi praw osób skazanych.

Wskazać warto, iż takie zachowanie ustawodawcy mające na celu jedynie statystyczne zmniejszenie ilości spraw danego typu, bez systemowych działań mających przyspieszyć sposób rozpoznawania spraw, narusza prawo jednostki będącej osobą skazaną do równego traktowania.

Trybunał Konstytucyjny podkreślał, że zasada ta „wyraża się w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny. Przyjmowane przez ustawodawcę nowe unormowania nie mogą zaskakiwać

ich adresatów, którzy powinni mieć czas na dostosowanie się do zmienionych regulacji i spokojne podjęcie decyzji co do dalszego postępowania” (TK – K 27/00).

Tym samym osoba skazana, która przed wprowadzeniem kwestionowanej regulacji posiadała prawo do skutecznego domagania się stwierdzenia przewlekłości postępowania i przyznania na jej rzecz odszkodowania, została tego prawa pozbawiona, jedynie w imię poprawienia statystyk w przedmiocie zmniejszenia ilości skarg na przewlekłość. Natomiast skąpe uzasadnienie takiego działania Ustawodawcy opierające się na uznaniu, iż ETPC nie wymaga, aby ochroną skargi na przewlekłość były objęte także postępowania prowadzone na gruncie k.k.w. jest niczym innym jak wykorzystywaniem prawa na szkodę danej grupy obywateli, gdyż pogarsza ich stan.

Zatem przenosząc powyższe interpretacje na grunt sprawy niniejszej i skarżonego przepisu wskazać należy, iż jego wprowadzenie nie było podyktowane żadnymi uzasadnionymi względami, po za tym, iż stanowisko ETPC nie zakazywało jego wprowadzenia.

Wprowadzenie kwestionowanej regulacji miało miejsce jedynie po to by od strony statystycznej zmniejszyć ilość spraw na przewlekłość postępowań, a nie w celu usprawnienia działania systemu i szybkiego rozpoznawania spraw ogółem.

Słowem, aby zmniejszyć ilość skarg na przewlekłość, wyłączono część spraw, w których można zastosować ww. instytucję. Działanie to pozbawiło osoby skazane narzędzia mającego być niejako motywatorem dla Sądów do sprawnego rozpoznawania ich spraw.

W przepisie z art. 2 Konstytucji zawiera się także zasada sprawiedliwości społecznej, która zdaniem skarżącego także została naruszona przez kwestionowany przepis, co szerzej zostanie opisane przy wykazywaniu naruszenia art. 32 ust.1 i 2 Konstytucji.

### **Art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji**

Kwestionowany przepis, pod kontem wprowadzonej regulacji jak i motywów jakie legły u podstaw jego ustanowienia, narusza zasadę równości obywateli wobec prawa i równego traktowania oraz zasadę zakazu dyskryminacji określoną w art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Zasada równości wobec prawa i równego traktowania została naruszona poprzez wprowadzenie kwestionowanego zapisu, gdyż stawia określoną grupę osób, wobec których są prowadzone postępowania na podstawie przepisów k.k.w. w gorszej sytuacji niż osób, co do których są prowadzone postępowania karne, cywilne czy administracyjne.

Dyskryminacja, ujęta w ust. 2 omawianego artykułu, polega na nieuzasadnionym różnicowaniu osób w oparciu o ich obiektywne cechy (TK – P 14/10). Dyskryminacja może mieć charakter bezpośredni, gdy wynika wprost z przepisów prawa lub aktów jego stosowania. Możliwa jest również dyskryminacja pośrednia, gdy prawo wprost nie przewiduje

nieuzasadnionego i kwalifikowanego zróżnicowania, jednak nie zapobiega powstaniu sytuacji faktycznej, w której takie zróżnicowanie występuje. Zdaniem autora kwestionowany przepis dopuszcza się właśnie dyskryminacji pośredniej, gdzie cechą dyskryminowanej grupy osób jest status jednostki jako osoby skazanej.

Jako że art. 32 Konstytucji jedynie przykładowo wskazuje obszary, w których dyskryminacja jest zakazana, należy przyjąć, że jest ona niedopuszczalna we wszystkich innych obszarach życia społecznego. W art. 32 ust. 2 brak jest wskazania cech, ze względu na które zakazana jest dyskryminacja. Konstytucja posługuje się formułą „z jakiegokolwiek przyczyny”. Nawet gdyby Konstytucja takie cechy wskazywała, musiałoby to być wyliczenie przykładowe. Ustalenie przyczyny, z której następuje dyskryminacja, wymaga odwołania się do powyższych ustaleń w zakresie dopuszczalnego różnicowania osób.

Różnicowanie osób pod kontem kwestionowanego przepisu polega na uniemożliwieniu osobom skazanym wobec których są prowadzone postępowania na gruncie Kodeksu Karnego Wykonawczego złożenia skargi na przewlekłość postępowania, podczas gdy osoby będące stronami postępowań cywilnych, egzekucyjnych i karnych taką skargą dysponują.

#### **Art. 45 ust 1 Konstytucji**

Przepis art. 45 ust. 1 Konstytucji stanowi, że *“każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”*. Prawo obywatela do rozpatrzenia jego sprawy sądowej bez nieuzasadnionej zwłoki uzyskało więc konstytucyjną rangę. *Ratio legis* art. 45 ust. 1 Konstytucji sprowadza się m.in. do tego, aby stworzyć mechanizm prawny, który pozwalałby obywatelowi na skuteczne “wymuszenie” rozpoznania przez sąd jego sprawy w rozsądnym terminie. Na tym polega rzeczywista ochrona interesów obywatela przez Ustawodawcę. Treść art. 45 ust. 1 Konstytucji RP jest często zestawiana z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, gdyż prawa jednostki tam określone są zbieżne.

Przepis art. 45 ust 1 Konstytucji był podstawą uzasadniająca wprowadzenie Ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Jak wskazano już wcześniej jej pierwotna treść przewidywała możliwość wnoszenia skargi na przewlekłość postępowań także na gruncie przepisów Kodeksu Karnego Wykonawczego. Taki stan rzeczy trwał do wprowadzenia w życie kwestionowanego przepisu.

W zakresie omawianego artykułu Konstytucji warto przytoczyć stanowisko doktryny: ***„Prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki składa się przede wszystkim z dwóch uprawnień. Domagania się od sądu prowadzenia postępowania nie dłużej, niż tego wymaga wyjaśnienie okoliczności faktycznych i prawnych koniecznych***

*do rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto prawo to wymaga, by ustawodawca wprowadził takie instytucje prawne, które umożliwiają uczestnikom postępowania sięganie do efektywnych instrumentów proceduralnych przyspieszających postępowanie. Jednym z nich jest skarga na przewlekłość postępowania sądowego (TK – SK 28/14).”* (P. Tuleja [w:] P. Czarny, M. Florczak-Wątor, B. Naleziński, P. Radzewicz, P. Tuleja, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2019, art. 45.)

Odnosząc do niniejszej sprawy powyższe stanowisko należy wskazać, iż kwestionowana regulacja pozbawiła określoną grupę obywateli prawa do składania skargi na przewlekłość postępowania sądowego. Tym samym wprowadzono regulację gorszą od tej istniejącej do tej pory, gdyż nie zaoferowano w to miejsce żadnego innego instrumentu, który można by wykorzystać w przypadku przewlekłości postępowań prowadzonych na podstawie przepisów w k.k.w.

W doktrynie słusznie wskazuje się, iż rozpatrzenie spraw obywateli powinno odbywać się bez nieuzasadnionej zwłoki, a więc w miarę szybko. Z reguły bowiem jednostka zwraca się do sądu w sytuacji, gdy potrzebuje orzeczenia sądowego dla załatwienia pewnych potrzeb i skoro te potrzeby powstały, szybkie uzyskanie orzeczenia sądowego leży w jej bezpośrednim interesie. Tym samym interes ten uzyskał odzwierciedlenie w omawianym przepisie Konstytucji. Kwestia ta posiada jednak nie tylko ów wymiar subiektywny, lecz również i obiektywny, albowiem, jak podkreśla ETPC, „wymiar sprawiedliwości nie może być sprawowany z opóźnieniami prowadzącymi do osłabienia skuteczności sądów i zaufania do nich” (orzeczenie *Pholis przeciwko Grecji*, nr 2, z 27 czerwca 1997 r.).

Nie jest zatem dopuszczalne różnicowanie interesu obywatela pod kontem tego czy chce on uzyskać nakaz zapłaty w postępowaniu cywilnym czy orzeczenie weryfikujące przez Sąd decyzję wydaną przez Dyrektora Zakładu Karnego. Tym samym nie jest dopuszczalne przyznawanie temu pierwszemu możliwości wykorzystania instytucji skargi na przewlekłość postępowania, a temu drugiemu odmowy takiej możliwości.

O ile wprowadzenie Ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, było realizacją owej konstytucyjnej zasady, to jej znowelizowanie Ustawą z dnia 30 listopada 2016 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw i wprowadzenie art. 2 ust 1b, jest jej zaprzeczeniem.

Dlatego też, aby prawo do rozpatrzenia sprawy bez zbędnej zwłoki nie było jedynie postulatem, jednostka musi dysponować odpowiednimi środkami prawnymi, które w przypadku przewlekłości postępowania będą działać na sąd stymulująco.

**art. 77 ust 2 konstytucji**  
**art. 31 ust 3 konstytucji**

Prawo do sądu wyrażone w art. 77 ust. 2 Konstytucji stanowi jedno z podstawowych praw jednostki i jest jedną z fundamentalnych gwarancji praworządności i państwa prawa. Trybunał Konstytucyjny analizując zgodność z Konstytucją innego przepisu Ustawy o skardze na przewlekłość w wyroku z dnia 3 lipca 2019 roku sygn. akt SK 14/18 wskazał, iż art. 45 ust. 1 Konstytucji wprost wskazuje na jednoznaczną wolę ustawodawcy do objęcia prawem do sądu możliwie najszerszego zakresu spraw, natomiast z art. 77 ust 2 Konstytucji stanowi dyrektywę interpretacyjną zakazującą zamykania drogi sądowej do dochodzenia naruszonych wolności i praw. Powyższe stanowi swoiste domniemanie drogi sądowej. Pomiedzy wcześniej omówionym naruszonym art. 45 ust 1 Konstytucji, a art. 77 ust 2 Konstytucji, swojego rodzaju zachodzi ścisły związek, przejawiający się tym, iż art. 45 ust 1 stanowi dopełnienie i gwarancje prawa zagwarantowanego w art. 77 ust 2. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w przytoczonym wyroku: art. 77 ust. 2 Konstytucji *„pełni rolę środka ochrony przed ingerencją w konstytucyjne prawo podmiotowe do sądu, jest jego gwarancją oraz wiąże się ze wszystkimi elementami prawa do sądu. (...) Przepis ten gwarantuje bowiem konstytucyjne prawo podmiotowe, dotyczące sytuacji, jaką jest całkowite, bezpośrednie lub pośrednie, pozbawienie możliwości rozpoznania sprawy przez sąd w postępowaniu sądowym.”*

Ograniczenia prawa do sądu mogą mieć miejsce jedynie w wyjątkowych sytuacjach. Trybunał Konstytucyjny traktował o tym w wyroku z 9 czerwca 1998 r. o sygn. K 28/97 wskazując, iż *„Ograniczenia te mogą zostać ustanowione tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób”*. Powyższe wywodzi się bezpośrednio z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Tym samym ograniczenia, które faktycznie zamykają obywatelowi drogę do sądu, należy uznać za niekonstytucyjne. W przywołanym wcześniej wyroku sygn. akt SK 14/18 Trybunał Konstytucyjny wskazał: *„Ograniczenia takie są dopuszczalne w absolutnie niezbędnym zakresie, jeżeli urzeczywistnienie danej wartości konstytucyjnej nie jest możliwe w inny sposób. Muszą one jednak spełniać warunki określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Mogą one zostać ustanowione tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Nie mogą przy tym naruszać istoty tych wolności i praw, które ograniczają (por. wyroki TK z 9 czerwca 1998 r., sygn. K 28/97 oraz 20 grudnia 2017 r., sygn. SK 37/15).*

*Konstytucyjne prawo do sądu obejmuje zarówno prawo do wymiaru sprawiedliwości, czyli merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawach z zakresu praw jednostki, jak i - co należy podkreślić - prawo do sądowej kontroli aktów (czynności albo ich braku), które godzą w konstytucyjne prawa i wolności jednostki.*



Zakres dopuszczalnych ograniczeń prawa do sądu wyznacza ponadto art. 77 ust. 2 Konstytucji. Jego znaczenie polega na wyłączeniu możliwości zamknięcia przez ustawę drogi sądowej w zakresie dochodzenia przez jednostkę jej konstytucyjnych wolności lub praw.”

Tym samym wskazać należy, iż z chwilą wprowadzenia kwestionowanego przepisu skutecznie zamknięto drogę sądową w zakresie wywodzenia skargi na przewlekłość postępowania prowadzonej na gruncie przepisów k.k.w., bez jednoczesnego udostępnienia w ramach spraw podlegających wyłączeniu innego analogicznego i skutecznego narzędzia kontroli postępowań sądowych.

Jak wynika z procesu legislacyjnego wprowadzenie kwestionowanego przepisu nie było podyktowane dbałością o bezpieczeństwo państwowe, porządek publiczny, ochronę środowiska, ochronę zdrowia, moralności publicznej czy wolności bądź praw innych osób. Zatem skoro żadna z przesłanek ujętych w art. 33 ust 3 Konstytucji nie została spełniona uznać należy, iż regulacja z art. 2 ust 1b Ustawy o skardze na przewlekłość narusza art. 77 ust 2 Konstytucji i art. 45 ust 1 Konstytucji zamykając skarżącemu drogę do Sądu, przejawiającą się uniemożliwieniem skutecznego złożenia skargi na przewlekłość postępowania Sądowego dotyczącego rozpoznania jego skargi na decyzję Dyrektora Aresztu Śledczego w S .

Niedopuszczalne jest zamknięcie drogi do sądu, gdy w grę wchodzi ewentualne naruszenie konstytucyjnie chronionych wolności i praw. Z taką sytuacją mamy zaś do czynienia w niniejszej sprawie, gdyż skarżący nie miał skutecznej możliwości ochrony swoich praw przejawiających się odbywaniem kary pozbawienia wolności zgodnie z poszanowaniem jego godności, w sposób humanitarny, nieprzejawiający się dolegliwościami ponad te orzeczone w wyroku karnym. Odmowa wydania potrzebnych mu przedmiotów do celi mieszkalnej usankcjonowała taki stan rzeczy, który mógł być zmieniony przez przeprowadzoną kontrolę sądową, która na skutek przewlekłości nie nastąpiła. Tym samym skarżący będąc jednocześnie skazanym tkwi w stanie naruszającym jego podstawowe prawa, bez możliwości skorzystania z instytucji skargi na przewlekłość postępowania sądowego.

Wszelkie ograniczenia sądowej ochrony interesów jednostki wynikać muszą z przepisów ustawy zasadniczej i są dopuszczalne w absolutnie niezbędnym zakresie, jeżeli urzeczywistnienie wartości konstytucyjnej kolidującej z prawem do sądu nie jest możliwe w inny sposób. W tym miejscu należy podkreślić, że ograniczenia prawa do sądu nie tylko muszą spełniać warunki wskazane w art. 31 ust. 3 Konstytucji, lecz także uwzględniać treść art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Przedmiot postępowania wywołanego skargą na decyzję dyrektora jednostki penitencjarnej ma charakter "sprawy" w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, gdyż jest rozpoznawany przez Sąd w ramach nowego odrębnego postępowania. Tym samym przepis

art. 2 ust 1b Ustawy o skardze na przewlekłość, który jednoznacznie wyłącza możliwość korzystania z tej instytucji z określonymi wyjątkami, wyłącza Sądową kontrolę tego postępowania.

Tym samym dochodzi do naruszenia konstytucyjnego prawa do sądu, co stoi w sprzeczności z konstytucyjnym zakazem zamykania drogi sądowej. Podstawowym prawem jednostki jest bowiem możliwość weryfikacji podejmowanych i zaniechanych wobec niej czynności procesowych przez niezależny i niezawisły sąd wyższej instancji. Brak jest zaś konstytucyjnych wartości, które uzasadniałyby na gruncie ustawy skargowej osłabienie pozycji strony postępowania prowadzanego na gruncie przepisów k.k.w. w postaci zamknięcia mu drogi sądowej w zakresie ochrony przysługującego jemu prawa do terminowego załatwienia sprawy.

### Konkluzja

Zdaniem skarżącego art. 2 ust. 1b Ustawy o skardze na przewlekłość wyłącza złożenie skargi na przewlekłość postępowania Sadowego prowadzonego na gruncie przepisów k.k.w., co prowadzi do zamknięcia drogi sądowej w rozumieniu art. 77 ust. 2 Konstytucji. W jego ocenie strona postępowania karnego wykonawczego nie dysponuje tym samym środkiem prawnym przeciwdziałającym przewlekłości na tym etapie postępowania, co narusza także prawo do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, które wywodzi z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji. Ponadto zakwestionowana regulacja czyni niemożliwym uzyskanie rekompensaty za nieuzasadnioną zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Skarżący podkreśla, że postępowania karne wykonawcze są takimi samymi postępowaniami jak te prowadzone na gruncie przepisów administracyjnych czy cywilnych.

Za rażąco niesprawiedliwe, naruszające gwarancje konstytucyjne określone w art. 2, art. 32 ust. 1 i ust 2 i art. 45 ust. 1 i art. 77 ust 2 w zw. z art. 33 ust 3 Konstytucji należy zatem uznać wyłączenie ochrony w postaci skargi na przewlekłość postępowania sądowego wobec osób, co do których są prowadzone postępowania na gruncie Kodeksu Karnego Wykonawczego i które to postępowania nie dotyczą obowiązku naprawienia szkody, zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub nawiązki orzeczonej na rzecz pokrzywdzonego, bez ustanowienia w to miejsce innej analogicznej instytucji. Skoro działanie to było podyktowane jedynie dbałością o zmniejszenie liczby spraw rozpoznawanych ze skargi na przewlekłość postępowania sądowego, ustawodawca powinien podjąć działania w kierunku zmian systemowych w miejsce zmian będących wynikiem zimnej kalkulacji naruszającej prawa omawianej w skardze grupy osób skazanych.

#### Załączniki:

Postanowienie Sądu Okręgowego w K z dnia .10.2020r. sygn. akt

Karta nr 3 i 3v z akt

Pismo z dnia .10.2020 wraz z kopertą

Postanowienie Sądu Okręgowego w K z dnia .06.2020r. sygn. akt

Odpisy skargi x4

ADWOKAT  
Sławomir Oleksiak